Nᴇʀ 41.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Kwietnia v. s. 1832 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno dnia 4 Kwietnia.

W dniu 26 przeszłego miesiąca Marca, w Kaplicy Domu Towarzystwa Dobroczynności, przy zgromadzonych Członkach Towarzystwa, licznych ubogich i sierotach, odprawione zostało żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Katarzyny z Żabów Pomarnackiey, w pierwszém zamęzciu Jenerałowey Strutyńskiey, zmarłey w dobrach Ucianie, w Powiecie Wiłkomierskim, w wieku lat 78.

Przyczyniając się do wsparcia ubogich, w roku 1816 uczyniła zapis na opłacanie do życia swego corocznie do kassy Towarzystwa po złotych 300; lecz we dwa lata poźniey, tojest: w roku 1819, zamieniając tę dożywotnią ofiarę na stały funduez, przeznaczyła kapitał czerwonych złotych 200. Przez ciąg długiego życia chętnie rada była przynosić pomoc nieszczęśliwym. Zgon jey dotknął prawdziwym żalem, przywiązanego męża, familią, sąsiadów i licznych znajomych.

Sankt-Petersburg dnia 26 marca.

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, Radzca Stanu, *Giewlicz*, sprawujący obowiązki Gubernatora Cywilnego Astrachańskiego, naznaczony Gubernatorem Cywilnym Tulskim. (*G. S.*)

Ukazy Rządzącego Senatu.

Z 1go Departamentu, dnia 15 marca 1832 *O oddaleniu ze służby, nieprzyymowaniu do niey i niedopuszczaniu do wyborów dworzańskich 8ey klassy Gorgowskiego i 9ey klassy Tresenberga.* (Zarządzający byłém Mohilewskim, nad Dniestrem, Prowianckim Kommissyonierstwem, 8ey klassy Gorgowski i członek tegoż Kommissyonierstwa 9ey klassy Tresenberg, po odbytym nad nimi sądzie wojennym, okazali się winnymi: piérwszy, że, zaymując się, z rozporządzenia byłey Kommissyi Kijowskiego Prowianckiego Depo, od miesiąca czerwca 1812 do listopada 1814 roku opatrzenia żywnością woysk w gubernijach: Kurskiey, Połtawskiey i Słobodzko-Ukraińskiey, a od stycznia 1815 do 1go września 1816 zarządzając Mohilewskim, nad Dniestrem, Prowianckim Kommissyonierstwem, i mając także od byłego Kamieniec-Podolskiego Wojennego Gubernatora Jenerała piechoty Bachmetjewa poruczenie, przygotować od dnia 1go stycznia do 1go września 1816 roku, zboże na żywność kwaterującego w tey gubernii woyska, z obu tych czynności, przez cały czas wyżey oznaczony nie przedstawiał rachunków z powierzoney mu summy, która wynosiła 2,895,309 rubli 96¾ kop. i roztrwoniwszy z niey na swoje potrzeby, według obrachowania sądu 342,490 rub. 50 kop. następnie, ażeby zatrzeć ślady takowego bezprawnego postępku, zniszczył wszystkie będące u niego papiery i dokumenta; a Tresenberg w tém, że będąc członkiem Kommissyonierstwa, nie uwiadamiał w swoim czasie Zwierzchności o nieporządkach w czynnościach Gorgowskiego względem przygotowania prowijantu i zarządzania Kommissyonierstwem, niesprawiedliwie donosił na byłego podolskiego Wojennego Gubernatora Bachmetjewa i inne osoby, o uczeánictwo jakoby w roztrwonieniu przez Gorgowskiego skarbowych pieniędzy, czynił płonne zarzuty urzędnikom, śledzącym tę sprawę, oraz Podolskiemu Rządowi Guberskiemu, używając przytém zuchwałych i krzywdzących wyrażeń. P. Jenerał-adjutant Hrabia Czernyszew, rozpatrywszy tę sprawę, z urzędu Zarządzającego Ministerium Woyny, dał opiniją: na mocy Naymiłościwszego Manifestu 22 sierpnia 1826 roku i Naywyżey potwierdzonych 22 marca 1822 i 12 stycznia 1831 roku opinii Rady Państwa, zostających pod Sądem Gorgowskiego i Tresenberga, uwolniwszy od sądu i aresztu, oddalić obu ze służby, oraz nadal nie przyymować do niey i do wyborów Dworzańskich nie dopuszczać. Takowy wyrok podobało się Cesarzowi Jegomości dnia 11go przeszłego lutego potwierdzić w całey mocy.)

— *Naywyżey konfirmowane sentencye Sądow woyskowych:*

1) Głównodowodzący 1szą Armią dnia 30 stycznia doniósł J. C. Mości, że obywatel gubernii Wołyńskiey powiatu Owruckiego, Tomasz *Kobyliński*, po odbytym nad nim sądzie wojennym i po własném zeznaniu, okazał się winnym: wysłania do buntowników do miasta Owrucza z ekonomem 17 ludzi z liczby swoich poddanych, dla pozyskania Polskiey wolności, uzbrojonych w kosy, siekiery i koły, opatrzenia ich pieniędzmi na drogę, a po przybyciu tuż za nimi do Owrucza, winnym doprowadzenia do przysięgi, z polecenia buntowników, na wierność im, tameczney komendy inwalidney żołnierzy rang niższych, oraz innych ruskich ludzi. Za takowe przestępstwa P. Głównodowodzący 1szą Armią, na osnowie naywyżey nadaney mu władzy, stosownie do opinii byłego Podolskiego i Wołyńskiego Wojennego Gubernatora, konfirmował: *Kobylińskiego*, pozbawiwszy szlacheckiey godności, zesłać na Syberyą na osadę, a majątek do niego należący, zabrać na skarb, podług przepisów prawa. Konfirmacyą tę podobało się Cesarzowi Jegomości dnia 11 lutego potwierdzić w całey mocy.

2) Głównodowodzący 1szą Armią doniósł J. C. Mości, że dymissyonowany woysk Rossyyskich podoficer, mianujący się szlachcicem powiatu wileyskiego Grzegorz *Hołub*, po odbytym nad nim sądzie wojennym, okazał się winnym tego, że dobrowolnie połączył się z buntownikami, rozszerzał z ich rozkazu powstanie między obywatelami i mieszkańcami, dowiadywał się o posterunkach woysk Rossyyskich, rozgłaszał buntownicze plotki, odbił dwóch aresztantów pod konwojem straży wewnętrzney prowadzonych i poymanym będąc, fałszywie nazwał się odstawnym woysk Rossyyskich Chorążym. Za takowe przestępstwa P. Głównodowodzący 1szą Armią, na osnowie naywyżey nadaney mu władzy, postanowił: *Hołuba*, pozbawiwszy woyskowego urzędu i szlacheckiey godności, zesłać do Syberyi na osadę, a majątek, jaki się jego okaże, zabrać na skarb. Konfirmacyę tę podobało się Cesarzowi Jegomości dnia 11 lutego potwierdzić w całey mocy.

3) Głównodowodzący 1szą Armią dnia 4 lutego doniósł J. C. Mości, że student Wileńskiego Uniwersytetu, Władysław *Niewiarowicz*, po odbytym nad nim sądzie wojennym, okazał się winnym, że miał u siebie: naprzód, wiersze buntownicze z obraźliwemi i nayzuchwalszemi wyrażeniami, nie tylko o Rządzie Rossyyskim, ale i o Naywyższych Osobach i powtóre, parę pistoletów z 8ocią ostremi ładunkami; nadto fałszywie zeznawał, że jakoby pomienione wiersze znalazł na ulicy, wtenczas, gdy po porównaniu ich z charakterem jego ręki, okazały się one bardzo do niego podobnemi, a i sam przy pierwiastkowém badaniu zeznał, że te wiersze przepisywał z sexterna zmarłego akademika. Za takowe przestępstwa Głównodowodzący 1szą Armią, na osnowie naywyżey nadaney mu władzy, konfirmował: *Niewiarowicza*, jako przekonanego o złe zamysły i

poniewierającego Osoby naywyższe, pozbawiwszy szlachectwa, przez uwagę na młode lata, przeznaczyć na szeregowego do Sybirskich liniowych batalionów, i jeśli przez sukcessyą spaść może na niego jaki majątek, takowy zabrać na skarb, podług przepisów prawa. Konfirmacyą tę podobało się Cesarzowi Jegomości dnia 18 lutego potwierdzić w całey mocy.

4) Przez naywyższą J. C. Mości konfirmacyą, nastałą dnia 25 lutego, na dokład Departamentu Audytoryackiego, w sprawie wojenno-sądowey, o szeregowym, pochodzącym ze szlachty polskiey Wołyńskiey gubernii powiatu Ostrogskiego, który w roku 1816 wszedł do służby półku ułanów J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza przez kapitulacyą na lat sześć, Pawle synie Józefa *Seredińskim*, rozkazano: *Seredińskiego* za zbiegostwo ze służby, w jakiém przez lat 12 zostawał i za fałszywe po poymaniu zeznanie, pozbawić szlacheckiey godności i policzyć w służbę do jednego z półków liniowych według rozporządzenia Departamentu Inspektorskiego. (*G. S.*)

Warszawa d. 1 kwietnia.

Komitet do rozklassyfikowania Urzędników Królestwa Polskiego, na zasadach przez N. Pana zatwierdzonych. (*Dokończenie.*)

Celem spełnienia tey Naywyższey woli, wyznaczony został Komitet, mający sobie poruczoném rozróżnienie Urzędników Królestwa Polskiego; należących do któreykolwiek bądź z pomiędzy powyższych kategoryi, który od Rządu upoważnionym został do ogłoszenia dla wiadomości interessentów następujących zastrzeżeń.

Każdy z Urzędników cywilnych Królestwa Polskiego; pozostający bez stałego urzędu, lub też niemający wcale żadnego zatrudnienia, z powodu, iż czynności do urzędu jego przywiązane wstrzymane zostały, a sądzący mieć prawo należenia do jedney z powyższych kategoryi, dla pozyskania dobrodzieystwa przez N. Pana łaskawie nadanego, obowiązany jest:

1. Zgłosić się na piśmie do tegoż Komitetu tu w *Warszawie*, w oficynie pałacu Kazimierskiego posiedzenia swe odbywającego, naydaley w ciągu miesięcy czterech od dnia dzisieyszego rachując.

2. W prośbie tey należy wyrazić: imie, nazwisko, urząd, jaki posiadał, kiedy takowego został pozbawionym, jaka płaca do niego była przywiązana; i do którey z powyższych kategoryi mniema mieć prawo, z powodów, które w prośbie wyłuszczonemi być powinny.

3. Na poparcie swego żądania, winien do prośby dołączyć:

A) Swiadectwa urzędowe od swych Zwierzchnich Władz wydane, które co do faktów w nich objętych, mają bydź stopniami stwierdzane przez Władze wyższe, ostatecznie zaś przez właściwą Kommissyą Rządową. Urzędnicy zaś bądź Dworu, bądź Rady Stanu, którzyby potrzebowali świadectw na poparcie próśb do Komitetu podanych, winni są dla uzyskania takowych udawać się do Rządu.

B) W tych urzędowych świadectwach następujące, należnie uzasadnione, szczegóły objętemi bydź mają:

a) Na jakim urzędzie zostawał przed rewolucyą.

b) Jaka płaca do tey posady była przywiązaną.

c) Czyli w czasie rewolucyynym był czynnym i jaką pełnił służbę, oraz, jakie w czasie tym było sprawowanie się jego. Jeżeli zaś służbę w ciągu rewolucyi opuścił, należy wymienić powody, dla jakich to nastąpiło; a w razie otrzymaney dymissyi, dla jakich przyczyn, i czyli na własne żądanie była wydaną.

d) Dla jakich powodów po przywróceniu prawego porządku, do urzędowania przypuszczonym nie został.

Od Urzędników kwalifikujących się do kategoryi czwartey, nie będzie Komitet wymagać składania sobie dowodów, że zgłaszający się nie posiada własnego majątku, z któregoby dochód roczny wyrównywał podwóyney ilości, pobierać się mianey płacy. Jeżeliby się jednak późniey okazało że osoby posiadające takowy majątek, zaniosły swe żądanie, w takim razie wszelkie wydane im zaliczenia, w dwóynasób od nich ściągnięte będą.

W *Warszawie* dnia 22 marca 1832 r. Prezes Komitetu, Radca Stanu:

(podpisano) J. K. *Szaniawski.*

Sekretarz Komitetu: (podpisano) *Buczyński.*

P r u s s y.

Berlin d. 31 marca.

Nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Szwedzki przy Dworze Austryackim, Hrabia *Löwenhielm*, wyjechał do *Wiednia*.

Cesarsko Rossyyski sekretarz Poselstwa przy Dworze Królewsko Niderlandzkim, Pan *Donakurow*, przejeżdżał tędy gońcem z *Hagi* do *Petersburga*.

Marszałek *Mortier* przybył tu w przejeżdzie swoim do Dworu Petersburskiego, jako Pełnomocnik Króla Francuzów. Towarzyszą mu: X ząże *Eckmühl*, syn Marszałka *Davoust*, Vice Hrabia *Lausanne*, Margrabia *Mortier*, Pan radca Poselstwa *Carsane* i t. d. (*G. W.*)

F r a n c y a.

Paryż dnia 17 marca.

List z *Tulonu* pod d. 11 b. m. wyraża:—„Tuteyszy Prefekt morski otrzymał wczoray rozkaz, iż woysko, które było przeznaczone do wyprawy do *Ankony*, i dla tego oddane zostało pod rozporządzenie Ministra morskiego, ma znowu zostawać pod władzą Ministra woyny. Do woyska tego należą półki 13ty i 66ty piechoty liniowey, oraz kilka kompaniy artylleryi i inżenierów. Zeszłey nocy chciano znowu trzeci raz podpalić zbrojownią tuteyszą; żołnierz na straży będący postrzegł dym, i wkrótce ugaszono ogień.”

Panowie *Tocqueville* i *Beaumont*, którzy mieli od rządu zlecenie dokładnieyszego rozpoznania więzień w kraju Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, wrócili z *Nowego Yorku* do *Havre* na statku parowym Amerykańskim.

— *Dnia 18* —

Trzy oddziały woyska, zaciągnionego do wyprawy *Don Pedra*, udadzą się jeszcze ztąd do *Bel-le-Isle*; składają się z małey liczby Portugalczyków, lecz z wielu innych cudzoziemców i weteranów, którzy służyli pod *Napoleonem*; każdy bierze na dzień po 2 franki.

— *Dnia 22* —

Wczoray ukończyła się sprawa o spisek na wieży kościoła *Panny Maryi*. Trzech oskarżonych uznano winnemi zatajenia spisku, i skazano ich na więzienie i karę pieniężną.

Wydawca Dziennika *Tribune* uskarża się, iż kilku officerów, należących do głównego sztabu Hrabiego *Lobau*, żądało od niego zadosyćuczynienia za umieszczenie artykułu, obrażającego tego znakomitego wojownika.

Piszą z *Madrytu*, iż gdy liczne korpusy woyska ciągnęły do Portugalii, nadszedł niespodziewanie rozkaz, aby po części udały się do *Pyreneów*, a to z powodu odebraney wiadomości, iż Francya zamyśla postawić 100,000 woyska na granicy Hiszpańskiey.

— *Dnia 23.* —

Na sessyi Izby Parów, dnia 22 b. m. Prezes Rady Ministrów podał przyjęty w Izbie Deputowanych projekt do prawa względem użycia ruchomey gwardyi narodowey. Xiążę *Broglie*, zdający sprawę imieniem Kommissyi do roztrząśnienia zmienionego przez Izbę Deputowanych projektu do prawa, względem oddalenia *Karola X*, i rodziny jego, radził przyjęcie tegoż projektu. Gdy członkowie Izby żądali, aby natychmiast przystąpiono do kreskowania, i nikt nie prosił o głos, przeto Prezes ogłosił kreskowanie, i cały projekt większością 80 przeciw 30 został przyjęty. Tegoż dnia na sessyi Izby Deputowanych zaymowano się projektem do prawa względem awansów woyskowych, i przyjęto go większością 175

kresek przeciw 101. Następnie zaczęły się obrady o prawach zbożowych. Pierwszy z mówców, Pan *Duvergier de Hauranne*, oświadczył się za warunkową wolnością tey gałęzi handlowey, gdyż rolnictwo stanowi główne źródło bogactwa Francyi, i dla tego trzeba dawać opiekę producentom. Pan *Taille* radził przyjąć projekt Kommissyi.

Tey nocy przybył goniec z *Wiednia* do Ministerstwa spraw zagranicznych. Słychać, iż przywiezione przez niego pisma urzędowe są groźne. Zdaje się, iż Anglia usiłuje załatwić nieporozumienia, zachodzące między Austryą i Francyą. Lord *Palmerston* miał tym celem posłać nowe instrukcye Panu *Taylor*. Lecz wtenczas tylko można się spodziewać pomyślnego skutku tego pośrednictwa, gdy nie zaydzie poróżnienie między woyskiem Austryackiém i Francuzkiém we Włoszech.

Powszechne tu sprawia zadziwienie, iż Prezes Rady Ministrów nie odpowiedział jeszcze na mowy Xięcia *Wellingtona*, miane w Izbie Wyższey Parlamentu; mniemają bowiem, iż należałoby mu to uczynić. Prezes Rady Ministrów otrzymał niedawno od Xięcia *Talleyranda* pismo, które wyraża, iż mowa ta sprawiła tak mocne wrażenie, iż wzbudziłoby nieufność w administracyi jego, gdyby bez zwłóki nie dał w tey mierze objaśnienia. Nie dosyć jest powiedzieć, iż układy względem sprawy Belgiyskiey jeszcze się nie skończyły, i że dla tego wypada zachować milczenie; lecz tu jest mowa o czynach, które poprzedziły wezwanie Króla *Leopolda* na tron Belgiyski, a te nie ściągają się do odbywających się teraz układów.

Prezes Rady Ministrów podał Izbie Parów projekt do prawa, według którego officerowie i podofficerowie, którzy za powtórnego rządu *Napoleona* otrzymali ozdobę legii honorowey, mają pobierać 150 franków roczney pensyi. Niektórzy chwalą wprawdzie ten środek, lecz inni upatrują niesłuszność w tém, iż ludzi tych nie postawiono w równi z innemi posiadaczami tey ozdoby, którzy naymniey mają 250 franków pensyi. Wspomnieni officerowie i podofficerowie nie brali dotąd żadney pensyi.

Piszą z *Marsylii*: — „Odwołanie Kapitana *Gallois* sprawia tu wielkie zadziwienie. Znane są zasługi tego znakomitego officera, który jest wielkim przyjacielem Admirała *Rigny*. Ztąd zapewne pochodzi opór, jaki czynił z początku Minister skarbu żądaniom Pana *Perier*. Tymczasem Pan *Gallois* jest bardzo determinowany, i gdyby nie czynił ofiary dla przyjaźni Admirała *Rigny*, mógłby podobno uczynić ważne odkrycia."

— *Dnia 24.* —

Podczas wczorayszych obrad w Izbie Deputowanych względem praw zbożowych, Pan *Delaborde* oświadczył, iż Francuzi więcey jedzą chleba, aniżeli Niemcy i Anglicy; każdy Anglik konsumuje rocznie 230 funtów mięsa, każdy Niemiec 150, a każdy Francuz 120 funtów. Minister handlu uczynił wniosek, aby go upoważniono do podwyższenia w roku 1833 i 1834 cła od wprowadzonego zboża, jeśliby je uznał zbyt małém. P. *Reinhart* mówił przeciw systemowi prohibicyynemu Kommissyi, i popierał początkowy projekt. Wniosek Pana *Laurence*, aby zakaz wprowadzania zboża był tymczasowo wstrzymanym do 1go listopada r. b. i aby w ciągu tego czasu pewną umiarkowaną opłatą od wprowadzanego zboża ustanowiono, odesłano do właściwey Kommissyi.

Tuteyszy *Monitor* donosi o odebraney przez telegraf wiadomości, iż 35ty półk wrócił d. 22 b. m. do *Grenoble*. Dodaje przy tém, iż waleczny ten półk wszedł w naywiększym porządku i bez naymnieyszego oporu. Jenerał *Delort* odprawił przegląd tego półku i brygady Jenerała *Uzer*; całe woysko okazało wybornego ducha i wyborną postawę. Wydano rozkaz rozpuszczenia gwardyi narodowey.

Jenerał *Hulot* oświadczył także Półkownikowi 35go półku pochwałę swoją za postępowanie tego półku, w piśmie, w którém wyraża, iż tylko dla zapobieżenia niesnaskom między Francuzami, pozwolił na wyyście jego z *Grenoble*.

Wszystkie Dzienniki oppozycyyne powstają przeciw rozkazowi dziennemu Marszałka *Soult*. Dziennik *Temps* pisze: — „Pismo to urzędowe oddaje pochwały woysku; cóżby było, gdyby pogłoski inaczey rozstrzygnęły?, — *Courrier Français* mniema, iż Marszałek *Soult* powinien był do przyzwoitszey chwili wstrzymać swoje powinszowanie. *Journal du Commerce* poczytuje ten rozkaz dzienny, albo odezwę, jak go Dzienniki nazywają, za manifest woyny, i za ogłoszenie stanu oblężenia całey Francyi. *Constitutionnel* oświadcza się prawie tak, jak Dziennik *Temps*, i przewiduje smutne skutki, jeśliby wyrok zapadł niepomyślny dla woyska. *Quotidienne* uważa w powrócie 35go półku do *Grenoble* wyrzeczenie się zasady, która Panu *Perier* władzę nadała. Wyraża, iż Pan *Perier* podpiera się mieczem, zamiast podpierania się opinią publiczną.

Strażburg 24 marca.

Władza tuteysza przerwała nakoniec milczenie, które od dwóch dni zachowywała. Prefekt Departamentu Niższego *Renu*, wydał wczoray odezwę, która wyraża: — „Przedsięwzięte od kilku dni nadzwyczayne środki w mieście *Strażburgu*, były tylko środkami ostróżności, które roztropność nakazała w chwili, kiedy fałszywe pogłoski, połączone z bolesnemi wypadkami, mogły wprawić obywateli w niespokoyność. Środki te przeznaczone do zapewnienia publiczney spokoyności, nie mogą nikogo zatrważać; są one owszem dowodem troskliwości, z jaką władza czuwa nad naydroższemi interessami mieszkańców. Niech więc to zaufanie będzie wzajemném.— Kiedy zwierzchność i dowódcy woyskowi w mieszkańcach *Strażburga* widzą tylko dobrych obywateli, oni też z swojey strony mogą bydź przekonani, iż posiadający władzę, chlubni z nazwiska obywateli Francuzkich, nigdy nie okażą się niegodnemi jego przez samowolne czyny. Wolni od wszelkiey namiętności, użyją surowości tylko przeciw tym, którzyby kusili się przerwać publiczny porządek, a tym sposobem targnąć się na swobody nasze konstytucyyne." — Dowódzca tuteyszey gwardyi narodowey zaprzeczył wieści o rozwiązaniu teyże gwardyi. — Oddział strzelców konnych przybył wczoray wieczorem do *Schiltigheim*, a dziś rano przybył tu batalion 5go półku lekkiey piechoty, który całą noc drogę odbywał.

Żołnierze załogi tuteyszey sprowadzają sobie mięso, kupione w pobliskich wsiach, i wzbraniają się płacić akcyzy.

Codzień spodziewamy się wiadomości, iż zacny nasz ziomek, Pan *Humann*, zostanie mianowany Ministrem skarbu, w mieyscu Barona *Louis*. Pan *Humann* umie się zastosować do wszystkiego, i równie dobrze jest z Panem *Perier*, jak był w swoim czasie z Panem *Villele*. (*G. W.*)

Anglia.

Londyn d. 24 marca.

Wczoraysza gazeta *Globe* pisze: „Dzienniki bruxelskie doniosły, iż lord *Palmerston* i Xiążę *Talleyrand* oświadczyli Posłom trzech innych Mocarstw, iż, jeśli ratyfikacye traktatu z dnia 15 listopada nie nadeydą do d. 31 b. m., w tym razie Wielka Brytania i Francya uchylą się od konferencyi. Tymczasem dowiadujemy się ze źródeł prywatnych bardzo pewnych, że tylko namieniono, iż zgromadzenia konferencyi, jako mniey teraz potrzebne, będą odłożone aż do czasu nadeyścia stanowczych odpowiedzi. Spodziewają się i oczekują, iż pierwszy goniec z *Petersburga* przywiezie ostateczne i zaspokajające oświadczenie."— W dzisieyszym zaś Numerze teyże gazety czytamy: „Wyszły dziś rano Numer gazety *Times* donosi z pewnością o bliskiem nadeyściu Austryackiey ratyfikacyi traktatu Belgiyskiego, którą nasz kollega bardzo sprawiedliwie uważa za poprzedniczkę ratyfikacyi Pruskiey i Rossyyskiey. Z

wielką radością widziemy się w możności potwierdzenia tey pożądaney wiadomości. Mamy istotnie powód do wierzenia, iż w *Wiedniu* przy odeyściu ostatnich wiadomości zaymowano się wygotowaniem ratyfikacyi; modyfikacye, jakichby wymagał przepisany sposób postępowania, potrzebują gruntowney rozwagi. Z równém ukontentowaniem możemy potwierdzić wczorayszé nasze doniesienia o dobrém porozumieniu się względem sprawy Ankońskiey. Nic nie zdoła przewyższyć umiarkowania i dyskrecyi, jakie gabinet Austryacki okazuje w tey mierze. Sprawa ta sama z siebie nie może bydź przyjemną dla Austryi; lecz odrzuca ona wszelkie względy na własną korzyść, i uważa ją, jako tyczącą się tylko interessów włoskich. Skutek będzie bez wątpienia ten, iż Papież zastosuje się do potrzeby." (*G. W.*)

Niemcy.

Karlsruhe 25 marca.

Czwarty syn Wielkiego Xiążęcia naszego, urodzony d. 9 b. m., otrzymał dziś na chrzcie S. imiona: *Karol, Fryderyk, Gustaw, Wilhelm, Maxymilian.* (*G. W.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Bruxella dnia 18 marca.

Słychać, iż Pan *Meulenaere* został mianowany Prezesem rady ministrów.

Mówią, iż na początku maja odprawi się publiczna licytacya na pozwolenie zrobienia kolei żelazney między *Antwerpią* i prowincyami nadreńskiemi.

Haga dnia 19 marca.

Słychać, iż J. K. Mość Xiążę *Fryderyk* wyjedzie dziś do główney kwatery woyska naszego. Odprawi przegląd okrętów wojennych na *Skaldzie*, a przytém rozda krzyże honorowe.

Gazety tuteysze piszą: „Dowiadujemy się, iż w ciągu tey zimy, na rachunek Króla Jmci, Królowey Jeymości i J. K. Mości Xiężney Pruskiey *Albrechtowey*, rozdano wiele drzewa opałowego, żywności, odzieży, pościeli i t. d. ubogim mieszkańcom stolicy. Sposób tajemny, jakim te wsparcia dawano, jest przyczyną, iż nie mogliśmy czytelnikom naszym prędzey o tém donieść."

— *Dnia 20* —

Statek parowy *Surinam*, który w przeszłą środę popłynął z propozycyami rządu naszego do *Londynu*, wrócił wczora.

Na giełdzie amszterdamskiey wczora i dziś spadła znacznie cena papierów skarbowych.

Herzogenbusch 23 marca.

J. K. Mość Feldmarszałek Xiążę Oranii wyjedzie ztąd jutro do *Hagi*. (*G. W.*)

Turcya.

Belgrad dnia 16 marca.

Odebrano tu dziś przez sztafetę listy z *Stambułu* pod d. 5 b. m. Donoszą one, iż twierdza *St. Jean d'Acre*, jest ściśle oblężona, i że co godzina spodziewano się wiadomości o jey zajęciu. Flotta Turecka sposobiła się do przeyścia Dardanellów i dania odsieczy wspomnioney twierdzy. Co się tycze nowych granic Grecyi, nie miano jeszcze o tém dokładnieyszey wiadomości; lecz mniemano, iż Porta nie odmówi przystąpienia swego do propozycyi Pana *Stratford Canning*, co (jak inni twierdzą) już nastąpiło. — Przykre powietrze panowało ciągle w *Stambule*; na przemiany był wiatr, deszcz i śnieg; mimo tego jednak stan zdrowia dobry. *G. W.*)

Konstantynopol dnia 18 lutego.

W *Monitorze Ottomańskim* czytamy: „Doktor *Dejgaljer*, któremu Rząd poruczył organizacyą Wojenno-Chirurgiczney szkoły, i zwierzchnictwo nad nią, zaymuje przy tém urząd pierwszego chirurga przy szpitalach wojennych. W tey szkole już przeszło 60 uczniów rozpoczęło kursa, i można mieć nadzieję, że wkrótce armija Turecka będzie miała dostateczną liczbę dobrze usposobionych chirurgów. Lubo szkoła chirurgiczna nie więcey nad miesiąc exystuje, jednakże na 23 żołnierzach, którzy z powodu ran otrzymali dymissye, wykonano szczęśliwie, mniey lub więcey niebezpieczne operacye, i tym sposobem powrócono ich do zdrowia.

— O nowym systemacie woyskowym, tak pisze *Monitor Ottomański*: Skłonność Muzułmanów do regularnego woyskowego systematu, z każdym dniem się wzmaga; wszystkie klassy mieszkańców za zaszczyt mają weyście do szeregów armii. Skutkiem to jest względów, jakie Sułtan w każdém zdarzeniu okazuje dla woyska regularnego, oraz gorliwości, z jaką dowódzcy, stosując się do rozkazów Monarchy, czuwają nad opatrzeniem, zdrowiem i wyćwiczeniem żołnierzy. W tych prowincyach, gdzie jeszcze nowa organizacya zaprowadzona nie jest, wszelkiemi siłami starają się przyprowadzić ją do skutku, dla korzystania z dobroczynnych jey owoców. Niedawno *Hussein Pasza*, Namiestnik Tunetański, przysłał członka swojego Dywanu, Mustafę *Peliwana* Paszę z depeszami do Konstantynopola, w których oświadcza gorącą chęć zaprowadzenia u siebie nowego systematu woyskowego i prosi o pozwolenie, zaciągania rekrutów do woyska regularnego i ćwiczenia ich trybem przez Sułtana zaprowadzonym. Na ten koniec prosił Rządu o przysłanie wzorów na mundury, hoboistów do muzyki, bębnów, oraz innych ku tey organizacyi potrzebnych materyałów, jako też ksiąg, w których znaydują się prawidła i rysunki ćwiczeń i manewrów piechoty i jazdy, wraz z kopiją postanowień Sułtańskich względem rozmaitych gałęzi wojennego zarządu. Sułtan, przez Kapudana Paszę, nie tylko uskutecznił tę prośbę, lecz na okazanie Husseinowi Paszy szczególnego swego zadowolenia, posłał mu, oprócz wymienionych przedmiotów, płaszcz czerwony z kołnierzem haftowanym złotem, oraz kosztowną szablę. Celem spiesznieyszego przygotowania fesów czyli czapek dla woyska regularnego, proponowano Paszy Tunetańskiemu, ażeby przysłał do Konstantynopola pewną liczbę zdolnych rzemieślników. Otrzymano już odpowiedź Husseina Paszy. Dziękuje za podarunki i donosi o przywdzianiu na siebie nowego stroju, i że jego dzieci poszły za tym przykładem i że wielu z urzędników woyskowych ubrało się w nowe mundury. Pisze daley, że mnóstwo mieszkańców z własney ochoty zapisało się do służby woyskowey, że oprócz tego nakazał robić zaciągi między młodzieżą, tak, iż liczba woyska regularnego wynosi już do 6,000 ludzi. Jedną rotę, razem z rzeczonymi rzemieślnikami, wysłał do Konstantynopola, dla wydoskonalenia się w manewrach i ćwiczeniach woyskowych, ażeby potém służyć mogła za wzór dla innych woysk Tunetańskich. (*G. S. P.*)

Włochy.

Neapol dnia 9 marca.

Bytność okrętu wojennego Francuzkiego, uzbrojonego dla ćwiczenia uczniów marynarki w porcie Palermo, stała się powodem do nieprzyjemnych tam wypadków, których szczegóły (jak zwykle) rozmaicie opowiadają. Lecz czyli to oficerowie Francuzcy czynili na balu nieroztropne żądania, czyli też urazili się tém, iż nie wszystkich na ten bal zaproszono; skutkiem tego było kilka wyzwań na pojedynek, czemu jednak powiększey części zapobieżono przez zatrzymanie oficerów na okręcie — Niższe Włochy zostały dotąd ochronione od wielkiego trzęsienia ziemi, które w środkowych Włoszech zrządziło znaczne spustoszenia. Niedawno jednak dało się uczuć kilkokrotne trzęsienie ziemi w *Pozzuoli*, półtory mili od *Neapolu*. Lawa z *Wezuwiuszu* przestaje powoli płynąć. Wulkan ten był znowu onegday okryty śniegiem: zapewne już ostatni raz tey zimy. (*G. W.*)

Teatr. Dnia wczorayszego na przedstawieniu drammy *Głowa Bronzowa* i sceny *Bateryą o jednym żołnierzu*, obecni zaszczycili przywołaniem JPannę *Górskę* (Floreskę) i JP. *Każyńskiego* (żołnierza na bateryi).

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 41.

Wilno dnia 4 Kwietnia v. s. 1832 roku.

Licytacya.

1 Rada Mieyska Wileńska zawiadamia nnieyszém trzykrotnie: iż w Izbie oney na Ratuszu odbywać się będzie dnia 18 Licytacya, a przetarg d. 22 teraźnieyszego miesiąca apryla, na dostarczenie za jak można naytańszą cenę płótna: flamskiego arszynow 1,100, wierszkow 4, na koszuli arszynow 5,224, wierszkow 8, na podszewki arszynow 7,716 i wierszkow 14. Sukna: szarego arszynow 1,973 i wierszkow 9, kolorowego arszynow 206 i wierszkow 5¼. Taśmy żółtey arszynow 339 i wierszkow 5. Gaiønu arszynow 28, kozyrek do czapek sztuk 265 i rzemienia na 516 par bótow; na jakową i raczą jawić się życzący wziąść na siebie dostarczenie takowych artykułow wedle kondycyow napisanych. Dat dnia 1 marca 1832 roku. Onufry Nowacki P. R. M. W.

Pismowodca Pozlewicz. (399)

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach JOO. Michała, Mikołaja i Franciszka Xiążąt Radziwiłłów ustanowiony, spełniwszy całkowicie poruczoną sobie czynność, oczywisty dekret w dniu dzisieyszym ogłosił; że zaś znaczney liczby stron do sprawy wchodzących ani ich plenipotentów przy zapromulgowaniu tegoż dekretu nie było, więc przez ninieysze ogłoszenie zawiadamia też strony, że dekret z całym konkursowém dziełem przedstawiony został do Izby Cywilnego Sądu Gubernii Grodzieńskiey, że do Kancellaryi tegoż Sądu kredytorowie jak dla odczytania dekretu exdywizorskiego, tak i dla uzyskania aktów na władanie wydzielonemi schedami udać się powinni, że na opłatę poszlin skarbowych do Słonimskiego i Lidzkiego Powiatowych Kaznaczeystw, przeznaczonym jest dzień 11 apryla bieżącego 1832 roku, po upłynieniu którego bezskutecznie, schedy kredytorów niewypłatnych zajęte będą w administracyą Dworzańskich Opiek, że dla rozpatrzenia się w dekrecie i założenia od onego appelacyow w Izbie Grodzień. Cywilnego Sądu, lub w tym Powiatowym Sądzie do którego Izba Cywilna protokół dekretowy Exdywizorski na lokatę odeszle, użyczono wszystkim stronom czasu do dnia pierwszego julii bieżącego 1832 roku, a uznane przysięgi do dnia pierwszego decembra 1832 roku w nayprzyległeyszey zamieszkaniu każdego jurydykcyi wykonywać dozwolono, że kategorye duchowne przedstawione zostały na rewizyą do Izby Cywilnego Sądu Gubernii Grodzieńskiey, gdzie duchowieństwo, a mianowicie Klasztory i Zgromadzenia Wileńskie Xięży Missyonarzów, Mniszek Siostr Miłosierdzia, Xięży Augustynianów, Xięży Karmelitów Bosych Ostrobramskich, Xięży Karmelitów dawney reguły Sto-Jurskich, Xięży Trynitarzów Trynitopolskich, Xięży Bonifratrów, Kapituła, i Xięża Emeryci przy Katedrze Wileńskiey lokowani; Lidzkie, Xięży Karmelitów dawney reguły, i Xięży Pijarów; Nowogródzkie Mniszek Dominikanek, i Słonimskie Mniszek Benedyktynek; Probostwa Parafijalne: Żyrmuńskie, Żołudzkie i Ossowskie, w ostatku Altarye Lidzka i Dylewska, wysłać niezwłócznie są obowiązane prawnie umocowanych dla wysłuchania dekretów w ich poszukiwaniach nastałych i wydania stosownych rewersów; że nakoniec powołani przez Xiążąt Radziwiłłów do przyjęcia satysfakcyi, i nieprzychodzący do Sądu Exdywizorskiego kredytorowie, Kupiec Berdyczewski Starozakonny Ruwin Leybowicz Rubinszteyn, Franciszek Czernik, Grzegorz Matusewicz, Heronim Kościałkowski, Jeronim Kostrowicki i niewiadomego imienia Żelwietr, mają oznaczone dla siebie w dobrach Jaworskich schedy, i są obowiązani od wartości onych opłacić do Skarbu Monarszego czteroprocentne poszliny. Działo się w Jaworze dnia 26 marca 1832 roku.

Dominik Butkiewicz Exdywizor.
Edward Adamowicz Exdywizor.
Antoni Andrzeykowicz Exdywizor.
Deputat, Dziekan Słonimski, X. Wincenty Hryniewicz.
Regent Tytularny Sowietnik Wincenty Janowski. (398)

Uwiadomienie xięgarskie.

1. W księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie znayduje się:

1. Kurpińskiego Szkoła na fortepiano *nowe wydanie* . . . . . . R. sr. 2 K. 50
2. Kramera Szkoła na fortepiano — — 2
3. Truskulawskiego Szkoła na Gitarę Hiszpańską . . . — — 2
4. D'Abry Journal musical, composé de plus nouvelles danses pour le Piano seul Cah. 2. 3. 4. 5. à 50 kop. *la suite paroit.*
5. Atzé Fr. Six Caprices pour le Piano seul . . . . — — — 50
6. Listowski A. Grand Cotillon à 60 parties et Coda pour le Piano seul *nouvelle édition* — — 1 — 35

(340)

Ogłoszenie.

2 Od Główney Dyrekcyi Kredytowego Ziemskiego Towarzystwa, ninieyszém ogłasza się, iż stosownie do artykułow 124 i 125 Postanowień Seymowych o Kredytowém Ziemskiém Towarzystwie, Listy Zastawne, pod literą *E*, z Nrami 96,854 i 96,964, każdy z należącemi do nich 5cią kuponami, także i same kupony pierwszey i drugiey półowy przeszłego 1831 roku, również pierwszey i drugiey półowy teraźnieyszego 1832 roku, i nakoniec z pierwszey półowy przyszłego 1833 roku od następujących Listow Zastawnych:

Litera *A*, N. 156,895
— *B*, — 155,554 — 155,545
— — — 155,546 — 154,465
— *C*, — 119,082 — 119,083
— — — 119,084 — 119,085
— — — 119,086 — 119,087
— — — 119,088 — 119,089
— — — 9.400 — 11,755
— — — 72,186 — 119,096
— *D*, — 19,819 — 19,826 — 129,136
— *E*, — 113,426 — 133,427 — 133,438
— — — 133,429 — 23,707 — 24,734
— — — 24,425 — 81,322 — 82,092

są własnością Antoniego Ostrowskiego, które zgorzały, w zdarzonym pożarze, w miesiącu kwietniu, t. r., i dla tego on podał do Główney Dyrekcyi prośbę, o sporządzenie mu Duplikat. Zatém Dyrekcya prosi wszystkie te osoby, któreby do własności wspomnionych Listow Zastawnych i Kuponow, rościły jakiekolwiek pretensyi, ażeby z niemi w przeciągu jednego roku, licząc od dnia 10go lutego 1832 roku, jak od czasu pierwszego ogłoszenia, nieodmiennie stawiły się do Główney Dyrekcyi, będącey w Warszawie; w przeciwném zaś zdarzeniu pomienione Listy Zastawne i Kupony znikczemnionemi zostaną, a na mieysce ich wydane będą Duplikaty.

Sprawujący obowiązek Prezesa Ignacy Cieszkowski.

Pisarz Drewnowski.

1831 roku
grudnia 10 dnia
M. Warszawa. (12)

2 *Rada Opiekuńcza Moskiewska CESARSKIEGO Domu Wychowania niniejszém trzykrotnie ogłasza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyynego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Gwardyi Półkownikowey Natalii Alexandrowny Sawelyewey, Witebskiey Gubernii, Surażskiego Powiatu przy wsi Wereczje dwornych 8, wsiach: Pawluczkowie 22, Werieczje 4, Chołujach 30, Hłazunach 19, Sołodnikowiczach 46, Masiejewie 44, Karnilinie 35, Kasiukowie 40, Brodach 19, Zukowie 9, Zujewie 11, Kowalowie 44, Isandrach 26, Barkach 26, Kolcach 28, Saczonkach 32, Stajach 34, Tiłkowych Niwach 51, Hrybulach 52, Prywalniach 25, Arżywicach 25, Szewniewie 14 i Marasznie 12, w ogóle 656 dusz; — jakowy majątek przedaje się z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do niego ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem, i z przenosem długu Rady na 26 lub 37 lat, kto zechce wedle dawnieyszego świadectwa, na prawidłach kassy zachowawczey; targi naznaczają się: pierwszy 5, drugi 12 i trzeci 16 dnia miesiąca maja 1832 roku; zaczém życzący kupić, zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey na przeznaczone terminy na 10 godzinę zrana; podpisywać się zaś do targow codziennie, prócz dni świątecznych. Marca 16 dnia 1832 roku.*

Expedytor Strasznikow.
Expedytora Pomocnik Stepanow. (395)

2 *Opieka Szlachecka Ptu Wileń. z powodu wzięcia w wiedzę swoją za Skarbową należność Domow Hrabiego Ogińskiego przy Rudnickiey ulicy pod NN. 253, 254 i 270 położonych, przez ninieysze ogłoszenie zawiadamia: iż w tychże domach są wolne mieszkania ze wszelkiemi wygodami od dnia 23 następującego mca kwietnia do najęcia; życzący przeto wynająć takowe mieszkania, zechcą udać się do Członka teyże Opieki Assesora Ptgo Sądu Drzewickiego na Wileńskiey ulicy w domu Zamytta mieszkającego, który w tym przedmiocie ma od Opieki polecenie. Datt 1832 roku marca 31 dnia.*

Prezydujący w Opiece, pełniący Urząd Marszałka Powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski. Za Sekretarza Józef Karwowski. (396)

2 Z 29 na 30 b. m. w domie Bazyliańskim pod N. 7 blizko Ostrey-Bramy położonym, zginęło z wozowni od sanek futro Niedźwiedzie, granatowém suknem powleczone, należące do uprzywiliowanego Dentysty *Löfflera*, ktoby więc takowe futro właścicielowi dostawił lub też o kupieniu onego uwiadomił, odbierze w nagrodzie dwa czerwone złote, bez żadney odemnie pretensyi. (397)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

Oświadczenie.

2 *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Rosieńskiego Powiatowego Sądu w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią w skutek rezolucyi wydaje się.*

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego miesiąca marca czternastego dnia. Oświadczenie Stanisława Hrabiego Tyszkiewicza, z użaleniem się na W. Michała Żylińskiego b. Adwokata Sądow Głównych Wileńskich, czyni się z okoliczności takich. Potrzeba obrony interessu mojego w exdywizyi dóbr Zamku JW. Marszałka Giełguda za nastręczeniem się do tey pomocy W. Żylińskiego, skłoniła mu ufność moją bez granic, a przeto nietayne były onemu moje interessa, sposob traktowania i potrzeby tylko co przybyłego ze stolicy: uprojektował więc W. Żyliński nabycie ośmiu mieszkańców we wsi Matyszkach, i puszczy Poeglońskiey dekretem exdywizyi zamkowey tysiąc ośmset dwódziestego ósmego roku apryla dziewiętnastego dnia dla mnie za rubli srebrnych ośm tysięcy wydzieloney, którą sam W. Żyliński z tey datty urządzał jako plenipotent, przystałem do projektu, mając na celu uspokojenie należności kredytorów, Skarbowi i własnych potrzeb. Lecz W. Żyliński w mieyscu ułatwienia pożądanych przezemnie skutkow, przeciwnie rozkrzewia proces przez oświadczenie przeciwko mnie w Rosieniach powiatowych aktach roku teraźnieyszego lutego dwanastego dnia zaniesione, z wezwaniem sukcessorów Jana Wernikowskiego, osobno WW. Jatowta Wincentego i Adama Popłońskiego, na dzień dziesiąty aprylа do domu mojego dla obliczenia się i niejakiegoś układu z zapowiedzeniem: że jakby za odprzedaną schedę przyjął tylko do spłacenia długu Wernikowskiemu rubli srebrem dwa tysiące, i Skarbowi, dopiero zaś gdy po zebraniu wszystkich okoliczności, i po odkryciu się funduszu ewiktora, gdy się dają spostrzegać nowe kształcące się zawikłania, mogące zahaczać onego fundusz, zatém oświadczający się zostaje teraz w konieczności, usunąć dotychczasową dla somsiedztwa dysymulacyą, i w obronie od napaści wyjaśnić przed publicznością, że W. Michał Żyliński kooperując o wydanie prawa wieczysto zrzecznego przedażnego na Matyszki i puszczę Poeglonie, nie miał nayprzód świadków, a gdy szło o napisanie, to W. Żyliński powagą plenipotenta wiary sobie domagając się, ułatwić przedsięwziął. Jakoż sam i ułożył dokument, zadatowany tysiąc ośmset dwudziestego ósmego roku septembra trzynastego dnia, a ten jak się dopiero z akt okazuje zatytułował ewikcyynym nie zaś przedażnym, niezamieścił do niewiadomego mnie nawczas planu wielości umówioney summy, za dziedzictwo i na rzecz onego przyjętego do deporta-

cyi długu *W. Wernikowskiemu realnego cztery tysiące rubli srebrnych, i Skarbowi, a wyraził tylko liczbę płaconey gotowizny rubli srebr. dwieście siedmdziesiąt, lecz to mało, bo kiedy pryncypalnym i nieodstępnym dla swey spokoyności warunkiem, w umowie położyłem, że przedaję bez żadney ewikcyi, na co się zgodziwszy W. Żyliński niezdołał już obowiązku ewinkowania wewnątrz dokumentu zwykłym porządkiem z pojaśnieniem przedmiotu, za co się i do wielu ewinkuje wtrącić, dzisiay zaś wywiązuje się że dla swoich planów przekształcił tytuł w mieyscu przedażnego ewikcyynym mieniąc tranzaktem, a na tey osnowie dokonywając planu niezapisywania w prawie jak się rzekło, umówioney za dziedzictwo summy, przez oświadczenie swoje dwónastego lutego zaniesione, odważa się wmawiać mnie zapomnienie, że jakbym nie za cztéry tysiące, ale dwa tysiące rubli srebrnych długu, za dekretem Sądu Głównego do uspokojenia podawał, i do tego celu naciąga materyą wtrąconą do prawa o obliczeniu się, o rachunku, jakiego zgoła niemiałem z W. Żylińskim i nieuczyniłem. W. Żyliński będąc plenipotentem mając w swym ręku dekret do zyskania w Sądzie Exdywizorskim z funduszu JW. Giełguda Marszałka satysfakcyi powierzony, za którym wydzielono Matyszki, z tegoż dekretu wiedział, że Sąd Główny Wileński Wremiennego Departamentu na skutek kombinacyi przez pełnomocnika mojego Adwokata W. Jana Kotwicza z Wernikowskim Rotmistrzem dnia pierwszego marca tysiąc ośmset dwódziestego siódmego roku o należności po W. Lubowieckim w stopniu przelewnego aktora Adama Popłańskiego Rott. zawartey, dekretem tysiąc ośmset dwódziestego siódmego roku marca dwódziestego ósmego dnia, z kredytorami mojemi po apellacyi ferowanym, oną utwierdzając, a W. Wincentego Jatowta przypytującego się o satysfakcyą z tey summy należnych mu od Popłańskiego dukatow trzysta, do porządku właściwego odsyłając, wskazał exolucyą rubli srebr. cztery tysiące dnia dwódziestego trzeciego apryla, tysiąc ośmset dwódziestego siódmego roku dla W. Wernikowskiego z inekwitacyą do funduszu mojego jaki posiadałem. Niemiał więc potrzeby polegania z dobrą wiarą tam, gdzie jasny pisma dowod wątpliwości niedopuszcza, próżno się z tém i pochwala W. Żyliński w oświadczeniu, mniemając że zatrze skutki zawodu w położoney przezemnie ufności, w tém iż po przeniesieniu na papier herbowy z brulonu mnie komunikowanego nie czytając prawo podpisałem, i równie w dobrey wierze przyznałem.— W. Żyliński zaś nie płacąc mnie za dziedzictwo więcey nad dwieście siedmdziesiąt rubli srebrnych, niemógł niewiedzieć jak z powyższych szczegółów okazuje się, iż tę schedę obarcza dług kapitalny nie dwa tysiące lecz cztery tysiące rubli srebrnych, tém samém tę ogólną jako nierozdzielną summę, nie zaś jak wmawia W. Żyliński, połowę do deportacyi mu przy przedaży Matyszek poruszyłem od opłaty uniknąć przez żaden sposób nie potrafiłby. Lecz spostrzegam, iż sam sprawunek dokumentu przedażnego, już z okoliczności wyżey zjaśnioney, już że bez świadkow i osobiście uproszonych pieczętarzy (bo zaledwo jeden W. Wincenty Józefowicz wóy W. Żylińskiego, i ten nieświadom interessu jako nieobecny, i osobiście nie proszony widzi się na dokumencie w aktach zapisany pieczętarzem. Zabiegi plenipotenta W. Michała Żylińskiego nierozmyślnie i nieprawnie w całey rozciągłości są dokonane, nadto jeszcze gdy jak widno z oświadczenia W. Żylińskiego i rozciągnioney na Matyszkach tradycyi, moi kredytorowie przekazami nie są przezeń zaspokojeni a fundusz ewikcyi uległy Matyszki i Poeglonie do uszczerbku przez W. Michała Żylińskiego nadużyciem w powinnościach mieszkańców i wycięciem puszczy, oraz dozwoleniem dla innych niszczenia lasu, od datty wydzielenia mi schedy aprylą dziewiętnastego dnia, tysiąc ośmset dwódziestego ósmego roku doprowadza się, wtenczas kiedy żadney possesyi z odpowiedzialności po sobie W. Żyliński nie okazuje. Przeto celem zapobieżenia zawikłaniu processowemu i większym stratom rescyssyą dokumentu zrzecznego przedażnego tysiąc ośmset dwódziestego ósmego septembra trzynastego datowanego, a tysiąc ośmset trzydziestego pierwszego januaryi dwódziestego dziewiątego w Ziemskie Rosieńskie akta wprowadzonego, jako nieprawnego i niezaskutecznionego zapowiadam, z tém że wszelkich użytkow i szkod z zawodu, z dezolacyi mieszkańców i lasu na W. Michale Żylińskim drogą prawa poszukiwać będę, że z przyjęciem na powrót schedy dług rubli srebrnych cztery tysiące za dekretem Sądu Głównego bez zwłoki uiszczę, a przytém jako zwykły do spokoyności na wezwanie do układu sam spiesząc, i osoby interessowane do uczynienia i przyjęcia pożądaney satysfakcyi z dowodami, tudzież prawem, umocowaniem, na dzień dwódziesty trzeci następującego kwietnia, do Wilna jako na termin i mieysce właściwe kontraktom upraszam; a w przypadku niedóyścia układu nim przez proces W. Żylińskiego do zwrótu na moją krzywdę zformowanego dokumentu zobowiążę, tym czasem oddając niniejsze oświadczenie do akt powiatowych, mam za obowiązek ostrzedz Publiczność, że oświadczenie W. Żylińskiego jest przepełnione samą nierzetelnością, że nie dałem władzy wzywania do domu mojego kredytorów WW. Popłańskiego, Jatowta i sukcessorów Wernikowskiego dla układu jakby na dziesiąty apryla, że tytuł dziedzictwa W. Żylińskiego z ludnością na wsi Matyszkach i puszczę Poeglońskiey jako zostających na stopie rescysyi żadnego znaczenia niema, tym samym nikt kredytu ani układu czynić z W. Żylińskim nie może. Nakoniec plenipotencye odemnie w aktach Ziemskich powiatowych Rosieńskich i Szawelskich W. Michałowi Żylińskiemu przyznane cofając, za nie exystujące w skutkach swoich ogłaszam. Obok użalenia się w tém oświadczeniu pomieszczonego, winienem przypomnieć W. Żylińskiemu spustoszenie moich lasów w innych possesyach, niemniey i o straconą ruchomość, tak moją jako i obcą, którą W. Żylińskiemu w roku przeszłym oddałem do przechowania, o tym wszystkim łącznie w processie powyższym że upomnieć się nie zaniecham, temuż W. Michałowi Żylińskiemu zapowiadam. Stanisław Hrabia Tyszkiewicz.*

Zgodno z Protokułem potocznym świadczę Jan Giecewicz Rosieńskiego Ptgo Sądu Regent.

(394)

P o d r a d.

5 Prowiantska Kommissya rezerwowych woysk niniejszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla zaopatrzenia od 1 stycznia po 1 junii 1833 roku, woysk znaydujących się w Bessarabskim Obwodzie; naznaczają się w Bessa-

(5)

rabskiey Skarbowey Izbie zgodnie z 61 § Naywyżey utwierdzoney dnia 17 pazdziernika 1830 roku ustawy, targ 23 i przetarg 27 dnia junii teraźnieyszego 1832 roku.

Ilości produktów potrzebowanych w dostawie (podług obecnych rozporządzeń) wynoszą mąki i krup do 50 tysięcy czetwierti. Magazyny, do których dostawa onych naznacza się i kondycye, na mocy których powinna się odbywać dostawa tych produktów, objawione będą w Bessarabskiey Skarbowey Izbie, przed nastaniem targu i przetargu.

Zatém na wyżey przeznaczone terminy wzywają się do tey dostawy z ewikcyami postanowionemi w wspomnioney ustawie 17 pazdziernika 1830 roku na trzecią część podradu, a na ubezpieczenie zadatków osóbno.

Tymczasem uprzednio Prowiantska Kommissya rezerwowych woysk obwieszcza, iż życzącym zostawuje się do woli podjąć się dostawy w takiey ilości, w jakiey kto sam zechce, i ubezpieczy akuratność oney ewikcyami dozwolonemi w przytoczoney wyżey ustawie, iż tym, którzy się zobowiążą, opłata pieniędzy czynioną będzie akuratnie w terminach wedle kontraktów, bez naymnieyszego zatrzymania i zwłóki w tych mieyscach, gdzie sami podradczycy zechcą, i że przy odbieraniu dostarczanych produktów przestrzeganą będzie naysurowsza sprawiedliwość, i zgoła nie będą miały mieysca nie tylko ucisk, lecz i naymnieysza próżna zwłóka.

Zarządzający Kommissyą Betuliński.
7mey Klassy Prochorow.
8mey Klassy Sawicki.
8mey Klassy Spirowski.
Sekretarz Precławski. (388)

---

3 Z powodu uczęstnictwa w byłém powstaniu Obywatela Konstantego Parczewskiego, majętność Czerwony Dwór w gubernii Wileńskiey sytuowana, została już przez Rząd opisana, a Żydomla w Grodzieńskiey gubernii z rozporządzenia Zwierzchności teyże samey ma uledz kolei. Że zaś te majątki nie są rozdzielone i należą wspólnie do dwóch jego braci i siostry; przeto na mocy 18 punktu Naywyższey ustawy o konfiskacie majątków, zostaną w ich possesyi, z obowiązkiem wnoszenia do Skarbu Monarszego czwartey części dochodów, przypadających na schedę Konstantego Parczewskiego. Gdy zaś na tychże majątkach znayduje się wiele wspólnych, tak antecessorskich, jako też przez rodzeństwo Parczewskich zaciągnionych długów, przeto niżey podpisany w imieniu własném i dalszego rodzeństwa ma zaszczyt upraszać wszystkich wierzycieli, tak zmarłego Podpółkownika Parczewskiego, jako też jego synów, aby raczyli w jak nayrychleyszym czasie złożyć w Kommissyi Konfiskacyyney obligi i wszelkie inne pisma na swoje należności, celem zapewnienia satysfakcyi z części na Konstantego Parczewskiego przypadającey, albowiem jeśli tego nie uczynią, nie będą mogły następować na ich rachunek żadne opłaty. — Podający do wiadomości publiczney ninieysze ogłoszenie sam bez wątpieniaby to uczynił, gdyby czasu zamieszek w kraju większa część papierów nie uległa zniszczeniu, których ani dopatrzyć, ani uratować niżey podpisany nie mógł, przebywając dotychczas ciągle za interessami w Petersburgu, któremi tu w Litwie od śmierci oyca, Podpółkownika Parczewskiego, zawiadywał i urządzał brat młodszy Konstanty Parczewski. — Datt w Wilnie 1832 roku marca 27 dnia. Alexander Parczewski. (393)

Z poprawą omyłki w Nazwisku.

1 Sąd działowo-Exdywizorski skutkiem Remissy Sądu Powiatowego Nowogródzkiego w dniu 4 februaryi idącego roku na usatysfakcyonowanie wierzycieli i pretensorów za obligami tak Amelii Symonolewiczowey jako i Józefa Symonolewicza do folwarku Zazierza dopominki roszczących, jako i rozdział tegoż folwarku między potomstwo wzmienionych Symonolewiczow ustanowiony, po załatwieniu czynnościow pierwszego zjazdu, na powtórny termin zjazdu dzień 9 maja tegoż roku naznaczywszy, wzywa wszystkich kredytorów i pretensorow, iżby swoje dopominki do folwarku Zazierza stosowane w naznaazonym terminie przez siebie lub plenipotentów pod upadkiem onych do tegoż Sądu przynosili — Datt w Zazierzu 1832 marca 7 dnia.

Xawery Pilecki Podkomorzy Nowogródz.
Nikodem Kiersnowski Exdywizor.
Ignacy Zaborski Exdywizor. (342).

Prenumerata.

Od dnia 1go teraźnieyszego miesiąca kwietnia zaczęła się prenumerata na drugi kwartał gazety Kuryera Litewskiego, cena srebrem: z przesyłaniem pocztą rubli 4, bez poczty rubli 2 kop. 25. — Ci, którzy nie zapisali prenumeraty przed 1 kwietnia, nie będą mogli otrzymać w zupełności Numerow początkowych.

Rada Mieyska ma honor ninieyszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 1 po 8 teraźnieyszego Apryla Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią rub. 10 kopiejek 80, a sami przedaią po rubli 11 k. 15; za dukat stary daią rubli 10 kop. 55, a sami przedaią po rubli 10 kop. 80, za imperyał daią rub. 39, a sami przedaią po rub. 39 k. 50; za pół imperyał daią rub. 19 k. 50, a sami przedaią po rubli 19 kop. 75, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 67; a sami przedaią po rub. 3 kop. 72 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 85 assygnacyami.

Градскій Голова Новацкій.
Письмоводитель Позлевичъ.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 1 o 2 po połud.	28 cal. 0,7 lin.	+ 11½ stopni.	Półn.-zach.	Pogoda.
	d. 2 — — —	28 — 1,5 —	+ 10¼ — —	Półn.-zach.	Pogoda.
	d. 3 — — —	28 — 0,7 —	+ 11¼ — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 4 godz. 6 rano.	27 — 11,4 —	+ 2 — —	Wschodni.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 4 Kwietnia.
Cenzor *Leon Borowski.*